

ŁÓDŹ

XXXIV r.
Istnienia

CENA NUMERU

35 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z ded. ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł
Odnośz. do domu 30 gr.
Z dostawą pocztową 6 zł
Poza Łodzią egz. 27 gr

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 16 stron

ROZWÓJ

Niedziela, 23-go marca

№ 81

„ODEON”

Przejazd № 2

Harry Liedtke

w erotycznym filmie p. t.

„Awantury nikosne”

W pozostałych rolach.

HILDA RAUSCH.

HARRY KENT,

KURT VESPERMAN

Nadprogram F A R S A

„WODEWIL”

Główna № 1

Tani tydzień

...W PŁOMIENIACH REWOLUCJI..

Potężny film p. t.

Miłość księcia Sergjusza

z udziałem: BILLY DOVE, LUCY DORRINE, ANTONIO MORENO.

Nadprogram F A R S A.

„CORSO”

Zielona 2

Tani tydzień

Sensacyjny dramat policyjno-lotniczy p. t.

Władca przestwyrzy

Film ilustrujący wstrząsające walki na ziemi i w powietrzu

W rolach gł. sława Ameryki AL. WILSON i uroczą ELSIE FARRON

Nadprogram F A R S A

Iszy Dźwiękowy Kino-Teatr
w Łodzi

„SPLENDID”

Na aparatach „Western Electric”

Pocz. sean. o godz. 6, 8 i 10 w.

Dziś i dni następnych

najwspanialszy przebieg sezonu!

Genialny
śpiewak
i artysta
filmowy

AL JOLSON

Genialny
śpiewak
i artysta
filmowy

jako

„SPIEWAK JAZZBANDU”

Historja życia artysty, który wyrwany z murów tradycji GHETTA zdobył największą sławę

LUNA

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w sob. i niedzieli o g. 12-ej w poł., ostatniego o g. 10-ej w. Ceny miejsc na 1 seans od 1 zł. w sob. niedz od g. 12-ej do 3-ej pop. wszystkie m. po 50 gr. i 1 zł.

Dziś i dni następnych
Rewelacyjne arcydzieło słynnego realizatora George Fitzmaurice

„Jego Niewolnica”

Potężny dramat namiętności ludzkich, rozgrywający się w New Jorku i na wyspach malajskich
W rolach głównych: DOROTA MACKAIL i 100-procentowy mężczyzna MILTON SILLS

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją A. CZUDNOWSKIEGO

Szkoła Tańca
W. Lipińskiego

GRAND HOTEL Traugutta

Kursy wykładowe. Lekcje praktyczne.
Zapisy codziennie.

Helenów
Menażeria

Dziki koń z rogami

Nowosprowadzone okazy: lwy, tygrysy, lamparty małpy, żbiki, ozoloty, węże, mrówkojady i w. in. zwierząt

Ostatni miesiąc
SENSACJA!

SKŁADALCIE OFIARY NA NAJBEDNIEJSZYCH

Premier bez gabinetu jest optymistą

Nikt nie wierzy w powodzenie misji prof. Szymańskiego

B. B. ch e „strego kursu“

Warszawa, 22 marca

OPTYMISTA WŚRÓD PESYMISTÓW

Dzisiaj od rana odbyła się dalsza normalna kolejka rozmów prowadzonych przez desygnowanego na premiera p. Szymańskiego. Rozmowy zaczęły się o godz. 11 od konferencji z przyzdyjmem stronnictwa chłopskiego. W konferencji tej wzięli udział prezes Dąbski, wiceprezes Pluta oraz dr. Wrona.

O godz. 12 w południe marsz. Szymański przyjął przedstawicieli „Piasta“ mianowicie sen. Średniawskiego, oraz p. Dębskiego. Zwraca uwagę, że obaj zaproszeni faktycznie nie należeli do przyzdyjmu. Prezesem klubu parlamentarnego jest poseł Witos, a wiceprezesem poseł Kiernik. Oni obaj nie zostali zaproszeni tylko zaproszono dawniej urzędującego przyzdyjmu.

O godz. 13 rozpoczęły się narady z przyzdyjmem Ch. D., tj. z prezesa Chacińskiego oraz pp. Gdyka i Puchalka. Z senatu nie został nikt zaproszony, ponieważ prezes klubu senackiego sen. Thuille bawi obecnie we Lwowie.

Na popołudnie na godz. 4 zostali zaproszeni pos. Roguszczyk i sen. Peplowski jako przedstawiciele NPR., a na godz. 6 posłowie Naumann, Grebbe, Utta oraz sen. Hassbach.

Marsz. Szymański jest naogół dobrej myśli i jakkolwiek świadom jest nasuwających się trudności, mimo to zapatruje się naogół optymistycznie na wyniki swojej misji.

Ale optymistą jest... tylko p. Szymański.

Wszyscy inni głośno albo po cichu twierdzą, że p. Szymański gadu-gadu, a z rządu ani śladu i że przecież bardziej chodzi o zyskanie na czasie, aniżeli na rządzie.

SEJM W ŚRODĘ ALBO W CZWARTEK.

Dzisiaj o godz. 12 w południe p. marsz. Daszyński rozpoczął naradę z wicemarszałkami Sejmu w sprawie ewentualnego ustalenia terminu posiedzenia Sejmu w nadchodzącym tygodniu. Wszelkie przeto pogłoski, które się pojawiały o odraczeniu posiedzenia są zupełnie bezpodstawne, gdyż nie zostało ono dotąd jeszcze zwołane. Prawdopodobnie posiedzenie komisji budżetowej będzie zwołane na środę. Zwoła je wiceprezes komisji budżetowej pos. Wyrzykowski, prezes komisji bowiem, p. Byrka jest chory i bawi we

Lwowie. Poprawki zatem senatu przysłyby pod obrady Sejmu we środę albo we czwartek. Sejm na ewentualnym środowym posiedzeniu zająłby się kredytami dodatkowymi na bieżący rok budżetowy, a między innymi przydzieleniem 15 milionów złotych na fundusz bezrobocia.

WOJOWNICZY NASTRÓJ W B.B.

Jak się wobec ewentualnego posiedzenia Sejmu zachowa klub BB. nie można jeszcze dzisiaj przewidzieć. W chwili obecnej panują w BB. nastroje bardzo wojownicze i istnieje gotowość użycia najostrzejszych środków, ażeby obrady Sejmu nawet nad tak pilnymi kwestjami jak uchwalenie kredytów na rosnące wciąż bezrobocie i zalegalizowanie

kredytów na kończący się rok budżetowy uchwalić.

NOWY KANDYDAT

Dzisiaj rano przybył do Warszawy sen. Stanisław Dąbski, który po ustąpieniu posła Radziwiłła jest szefem konserwatystów w łonie BB. i obecnie jest wiceprezesem klubu BB.

Telegraficzne wezwanie p. Dąbskiego przez p. Szymańskiego wywołało pogłoski, jakoby p. Szymański nosił się z zamiarem powierzenia p. Dąbskiemu jednej z tek, mianowicie teki rolnictwa. Sen. Dąbski był swego czasu członkiem galicyjskiego Wydziału Krajowego i kierował tam departamentem gospodarstwa społecznego.

B. MIN. MIEDZIŃSKI UNIEWINNIONY

Ładził go jednak tylko przyjaciele partyjni

Warszawa 22 marca

Niektóre dzisiejsze pisma sanacyjne podają obszerny tekst orzeczenia sądu obywatelskiego, powołanego przez prezesa klubu BB., p. Sławka, dla zbadania zarzutów przeciwko b. min. poczty, p. Miedzińskiemu. Skład sądu, uzyskał, według prasy sanacyjnej, aprobatę p. marszałka Piłsudskiego. Rzewodniczącym był jen. Rydz-Śmigły, członkami: jen. Sosnkowski, prof. W. Zawadzki, pp. Anusz i Bo-

gucki. Orzeczenie sądu, po długim uzasadnieniu, zawiera w konkluzji następujące charakterystyczne oświadczenie:

Uwzględniając powyższe motywy i nie wdając się w cenę legalności i formalnego uzasadnienia wydatków, uskuteczionych przez byłego ministra Miedzińskiego z sum § 8 sądzę że działał on w dobrej wierze i orzekł jedno cześnie, że p. Bogusław Miedziński nie uchybił zasadom honoru,

Kronika telegraficzna

NOWA KOMETA

Krakowskie obserwatorium astronomiczne, odkryło wczoraj wieczorem o godz. 19.20 nową kometę 7-ej wielkości w gwiazdozbiornie Ryb.

ARESztOWANY ARYSTOKRATA

W związku z aresztowaniem w Warszawie **Tomasza Lubomirskiego**, pisma lwowskie donoszą, że wysokość szkody, wyrządzonej notariuszowi lwowskiemu, Majerowi, wynoszą przeszło 200 tysięcy złotych. Książę Lubomirski poza kopalnią ropy nie posiadał żadnego majątku.

HONOROWANY RENEGAT

„Komunist“ donosi z Dniepropetrowska iż przybył tam były poseł do sejmu polskiego, Łańcucki. Z powodu przyjazdu Łańcuckiego miejscowi komuniści zwołali wiec, na którym przemawiał również Łańcucki o sytuacji międzynarodowej i akcji komunistycznej w państwach kapitalistycznych.

Wiec nadał Łańcuckiemu godność honorowego ślusarza miasta Dniepropetrowska.

PORWANI MISJONARZE

Donoszą z Waszyngtonu, że departament stanu otrzymał wiadomość z Chin o porwaniu przez komunistów chińskich w okolicach Kanczau 10 misjonarzy amerykańskich. Przedsięwzięte zostały kroki celem ich zwolnienia.

Niedostateczne wyjaśnienie

W sprawie wojewody Lamota-Wrony

Socjalistyczny „Robotnik“ donosi, że oficjalna agencja (grupy pułkowników) „Iskra“ rozesłała dziś komunikat, w którym twierdzi, iż wszystkie zarzuty dotyczące przeszłości p. wojewody pomorskiego Wiktora Lamota-ongi Wrony a w szczególności związek jego ze sprawą sądową przeciwko nieaktownemu księdzu Włodzyńskiemu są nieprawdopodobne.

— „My jednak — pisze „Robotnik“ mamy numery „Codziennego Kuriera Lubelskiego“ z czerwca 1914 roku.

Numery te zawierają sprawozdania z obrad siedleckiego (rosyjskiego) sądu okręgowego. Ze sprawozdań tych wynika, że pan Wiktor Wrona-Lamot miał się przyznać w toku śledztwa do szantażowania księdza Włodzyńskiego.

W grę wchodzi numer „Codziennego Kurjera Lubelskiego“ z dnia 2 czerwca 1914 roku. Wyjaśnienia ministerstwa spraw wewnętrznych musiałyby wtedy przybrać formy bardziej... wyczerpujące.“ —



Przy bólu głowy
zazębieniu
reumatyzmie

ASPIRIN
tabletki

W aptekach i w handlu detalicznym. Banderola i znakem „BAYER“ w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach.

KRYZYS

W życiu wewnętrznym Polski zachodzą obecnie wielkie zmiany, krystalizują się nowe poglądy — dojrzewa owoc zawodów i ciężkiej walki myślowej.

Wojna wszechświatowa zastała nas zagrożonych w kontemplacji t. zw. ludu, podziwiania białej sukmany chłopskiej, dalej do apoteozowania skrytobójstw policjantów rosyjskich.

Podobniśmy byli owym inteligentnym apostołom, którzy z rozdziawioną buzią i palcem tamże przyglądają się Wniebowstąpieniu Pańskiemu.

To też psychoza tego rodzaju — w chwili powstawania Polski ogarnęła nagminnie ludzi słabej głowy i charakteru, a cała psycha była i jest jeszcze niestety, oparta na ustawowej niwelacji wszystkich i wszystkiego pod jeden strychulec ciężko zakatarzonego półgłówka z partji.

Całe ustawodawstwo, krwią nabiegłymi oczyma, spoziera dzisiaj jeszcze naokół — co by tu jeszcze komu się dało co wziąć — może nowe świadczenia społeczne, może dodatek do podatku od dochodu, a dla drugiej strony ma ono możliwie słowicze melodie i deklamuje: lud. przez lud, dla ludu, ludowi, ludemu...

O rezultatach tego zaszczepienia wyziewa mi starych chłopskich onuczek — poda liśmy już dostatecznie dużo materiału i nie mamy zamiaru się powtarzać — zaznaczamy jedynie, że odbiło się ono fatalnie na całości kształcie naszych stosunków — a na stronie gospodarczej kraju, jak widzimy, najgorzej.

Opiewana „walka ludu”, czy towarzyszy z caratem — była, jak to zresztą każdy zdaje sobie doskonale sprawę — zwyczajnym bluffem — potrzebnym tylko importerom teorii Marksa i wyłącznym przedstawicielom na Polskę.

I powstanie 1863 roku i zbrojne ruchy 1905 roku, wywołała li tylko polska inteligencja i przez długie lata niewoli, ona tylko pod trzymywała całą walkę o niepodległość i wyzwolenie Ojczyzny.

Były wprawdzie może takie ludowe wyjątki i szlachetniejsze natury — jak Bartosz Głowacki — ale powtarzamy, to były wyjątki, bez których niema reguły, a historia 63 roku dowodzi niezbicie, że „lud” nieraz, a nawet bardzo często wrogo potrafił występować przeciw inteligentom, którzy nieśli swoje życie w ofierze dla Ojczyzny.

Lud — jako taki — to banda zjadaczy chleba, mięsa armatniego i jeżeli zrobi jaki ruch wolnościowy, to taki jak w 1848 roku w Galicji, albo współczesny komunistyczny w Rosji, czy inny kryminal.

Dlatego też ustrój parlamentarny, dający szerokim masom analfabetów i innych troglodytów te same prawa, co inteligencji — stojącej o myślowo i kulturalnie od nizin społecznych o lat kilkaset naprzód — jest takim samym anachronizmem, jak uzbrojenie armji w średniowieczne skalkówki.

Zresztą historia Polski lat ostatnich wykazała niezbicie — że ten system — niezdał egzaminu, niewytrzymał najmniejszej próby z wymogami powszedniego życia i koniecznie trzeba zdecydować się przywrócenia praw zdeklasowanemu dzisiaj rozumowi.

Powoli wytworzyły się dwie koalicje: tak niesłusznie zwany: Centrolew z przybudówkami, partja wybitnie republikańska, dążąca do zachowania status quo ante, do obrotu parlamentaryzmu w dotychczasowej formie i t. zw. zdobywcy ludu, tudzież utrzymania powszechnego i równego prawa głosowania.

Pozostali są przeciwnikami tego systemu, wysuwają tu na czoło zmianę ordynacji wyborczej, ukroczenie wręcz nieprzytomnej megalomanji towarzyszy z pod czerwonego buńczuka i ideje mocarstwową Polski.

Innych partji dzisiaj niema — jak niema dla nich miejsca. Potrzebę ich istnienia przekreśliła historia; są to organy szczątkowe, później czy prędzej skazane na nieuchronną zagładę.

Który z tych kierunków weźmie górę — trudno dzisiaj przewidzieć.

Dzisiejszych dziejowych zmaganiach nie można brać li tylko z punktu sympatji lub antypatii do marsz. Piłsudskiego — tu toczy się walka o ogólniejszym znaczeniu: czy nadal ulica i oligarchja tłumu, czy powrót rozumu na właściwe mu stanowisko?

Żal jednakże, że „Miarodajny Czynniki”, zamiast zdecydowanych pociągnięć zadawałania się tylko do przesyłania swoim przeciwnikom deserowych ciastek na talerzu.

Ten dowcip ogromnie przypadnie do gustu naszemu ludowi, pomnażają jego zasoby savoir-vivru oraz wrodzony bon-ton — ale, nie przysunie ani o włos, tak pożądanego rozstrzygnięcia.

A. S.

Jaką drogą dochodzi się do tytułu królowej piękności NIEDOLA „MISS FINLANDJI”

Gdy kilka tygodni temu błyszcząca pięknością i strojami gromadka młodych miss przewijała się przez serpentyny i światła baletu w Wielkiej Operze, nikomu, patrzącemu na te najpiękniejsze z kobiet Europy, nie przyszło na myśl, że niejedna z nich kryje jakąś tajemnicę, która może jest powodem, że ją, a nie inną, wybrano na kandydatkę na miss Europę.

Minęły wesołe i szumne zabawy, bale, przedstawienia — reszty ze szpalt wywiady i fotografie — szczęśliwa miss Europa pojechała za ocean, a pozostałe miss powróciły do normalnego trybu życia. Skończył się „re vie d'un jour” (sen jednego dnia).

I dopiero teraz, po kilku tygodniach, do wiedziałem się o romantycznej i wprost powieściowej historii, z jaką wiązany był wybór miss Finlandji, pisze korespondent „Il. K. C.”

Opowiedział mi o tem znany artysta-malarz, p. H. G., który jeden z pierwszych przyszedł na pomoc opuszczonej i nieszczęśliwej miss Finlandji.

Ciekawa ta historia przedstawia się następująco:

Miss Finlandja pochodzi z rodziny urzędniczej. Ojciec umarł, pozostawiając matkę i córkę w ciężkim położeniu. Jaśniejąca specjalną urodą, obecną miss Finlandją, zajęła się pewna stara dama — opiekowała się nią przez dłuższy czas — powodem tej opieki wcale nie był altruizm.

Jak się okazało, miss Finlandja wpadła w oko jakiemuś starcowi, bogatemu arystokracie który postanowił zdobyć ją za wszelką cenę. Gdy się na jego zaloty nie zgodziła ani piękna Finlandka, ani jej matka, starzec postanowił zdobyć piękność podstępnie.

Owa dobrodusza opiekunka była jego wysłanniczką. Urobiwszy grunt, oświadczyła miss Finlandji, że, jeśli zechce, może uczynić

ją królową piękności, miss Finlandją na rok 1930. Naturalnie, że młoda dziewczyna zaczęła się mocno interesować tą obietnicą. Stara dama przez swe i owego zakochanego starca wpływy, łatwo dopięła swego — dziewczyna została wybrana miss Finlandją.

Teraz postawiono jej do wyboru: albo zgodzi się — po powrocie z Paryża — wrócić prosto do pałacu zakochanego starca — albo — skandal, unieważnienie wyboru i t. p. mocno kompromitujące rzeczy.

Uśmiechała się dziewczynie sława, blask Paryża, może miała nadzieję, że zostanie miss Europą? Zgodziła się.

Otrzymała tyle pieniędzy, ile miało jej starczyć na kolej i na obliczony okres czasu w Paryżu, otrzymała piękne stroje i t. d. i pojechała.

Minął jednak słodki tydzień blasków i zabaw... Miss Europa została subtelną Greczynką o smutnych oczach — wesołe, naiwne i błyszczące oczy Finlandki nie podobały się sędziom z Zachodu, — Trzeba było wracać i tutaj zbuntowała się piękna miss...

Pieniądze, przeznaczone na powrót, obróciła na pierwsze dni samodzielnego życia w Paryżu. Ale zapas wnet się wyczerpał. Przez jakiegoś znajomego krajana, studującego w Paryżu, zaczęła czynić wysiłki, celem zdobycia potrzebnych do życia środków.

Pierwszą pomoc dali artyści — między innymi mój informator. Z chęcią wynagradzali piękną miss za pozowanie.

Następnie okazało się, że ma piękny głos i przesłicznie śpiewa ludowe piosenki swego kraju. Przez znajomych już artystów malarzy została ona zaprotegowana do odpowiednich czynników i jest nadzieja, że wkrótce w music hallach paryskich usłyszymy oryginalne fińskie piosenki ludowe.

— G O —

B. B. topnieje Odpadła grupa pos. Stapińskiego

Warszawa, 22 marca

Posel... w imieniu swej grupy liczącej trzech posłów zgłosił w kancelarii sejmowej wystąpienie z porozumienia partyjnego co do wyborów do komisji sejmowych.

Na zasadzie tego porozumienia BB posiadał w komisjach 11 miejsc.

Wystąpienie posła Stapińskiego z kartelu zmniejszy liczbę przedstawicieli BB w komisjach do dziesięciu.

Na ziemiach Polskich

OPLAKANY LOS POLSKIEJ SZKOŁY

W Nr. 9 „Ziemi Wołyńskiej”, komornik Sądu w Równem p. K. Basko ogłasza, że niebawem odbędzie się w Równem przy ul. Podgórznej licytacja nieruchomości, należących do Pierwszego Prywat. Gimn. z językiem wykł. polskim, a składających się z mebli szkolnych, oszacowanych na sumę 1196 zł.

„Ziemia Wołyńska” nie podaje smutnych dziejów owego Gimnazjum, ale z ogłoszenia komunikatu łatwo dośpiewać możemy resztę. Przy dzisiejszych stosunkach w szkolnictwie i kursie polityki kresowej, polska szkoła średnia jest w Równem niepotrzebna. Ciekawe jednak byłyby dane: ilu żydów kształcił się w tamtejszym gimnazjum rosyjskiem??

WYSTAWA RUCHOMA W OŚWIĘCIMIU.

W Oświęcimiu otwarto onegdaj Wystawę Ruchomą przemysłu krajowego w olbrzymich halach Zakładu CO. Salezjanów. Wystawę poznało szereg miast polskich, a m. m. Kraków, Warszawa, Lwów, Poznań i Łódź.

PIERWSZA W POLSCE SZKOŁA MISJONARSKA

Jak donoszą z Poznania, z inicjatywy ks. Prymasa Hłonda, rozważany jest obecnie w tamtejszych kołach duchowieństwa projekt zbudowania zakładu naukowego, przeznaczonego dla tych wszystkich studentów teologii, którzy chcieliby po uzyskaniu święceń kapłańskich poświęcić się służbie misjonarskiej.

ŻYDOWSKO - SOCJALISTYCZNA RADA M. PŁONSKA.

W niedzielę odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Płońsku. Z 5476 uprawnionych głosowało 4885. Z tej liczby za ledwie 184 osób głosowało za sanacyjnym „Zjednoczeniem Polskiem” i 104 za BBS. Ani jedno ani drugie ugrupowanie żadnego mandatu nie otrzymało. Najwięcej głosów (2428) otrzymali żydzi, zdobywając 13 mandatów, następnie PPS. (1237 gł. i 6 mand.) oraz narodowy Blok gospodarczy (932 gł. i 5 mand.).

Nie ulegajcie błazeństwu i zabobonom

Kurja biskupia przeciw lancuchom szczęścia

W ostatnich czasach w Wiednie zaczęły rozchodzić się rozmaite lancuchy szczęścia bądź też dziwne modlitwy z obowiązkim przesłaniem ich innym osobom pod karą jakiegoś nieszczęścia.

Kurja biskupia, w związku z tem wydała okólnik, że są to zwyczajne oszustwa i zabobony obliczone na nieświadomość i ciemnotę. Wszystkie tego rodzaju „modlitwy” należy a. szczyć a. nieświadomych pouczać.

Nowowbudowany Gmach Towarzystwa

RIUNIONE ADRIATICA DI SICURTÀ

W WARSZAWIE przy ulicy MONIUSZKI 10



UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA GMACHU ODBĘDZIE SIĘ DZIŚ DN. 23 B.M. PRZY UDZIALE PRZEDSTAWICIELI RZĄDU, KORPUSU DYPLOMATYCZNEGO, WŁADZ SAMORZĄDOWYCH, A TAKŻE PRZEDSTAWICIELI WIELKIEGO PRZEMYSŁU I HANDLU.

9512

Profanacja „Roty”

Czego uczą w krakowskiej szkole

Czytamy w krakowskim „Głosie Narodu” (nr. 72 z d. 19 III. br.).

—Jak się dowiadujemy, w jednej ze szkół powszechnych w Krakowie uczy się dzieci pieśni, której pierwsza zwrotka brmi:

„Nie rzucim ciebie wodzu nasz.
Nie damy pogrześć sprawy,
Sztandar, przy którym wiernie trwasz
Oddamy Bogu krwawy! (sic!)
Nie wyrwie nam go swój(!), ni wróg,
Tak nam dopomóż Bóg!”

Pieśń ta śpiewana jest na nutę Roty.

Musimy zaprotestować kategorycznie przeciw tego rodzaju ndużywaaniu pieśni na rodowej do propagowania kultu jednostki. Macie panowie sanatorzy wiasną „brygadę”, nie wstydźcie się jej. Śpiewaliście ją przecież dotąd odważnie, mimo, że przy jej dźwiękach działy się w dniu 6 listopada 1923 znane krakowskie wypadki.”

Rozkosze życia w Sowieciach

Co widział w Bolszewji angielski oficer

P. John De Y, Loder, kapitan armii angielskiej i były członek izby gmin odbył niedawno podróż okrężną po Rosji sowieckiej a teraz drukuje swe wrażenia i refleksje z tej podróży w londyńskim „Sundaj Times”. Poniżej cytujemy bardziej interesujące części sprawozdania tego naoczego świadka obdarzonego jak wszyscy Anglicy, darem chłodnej obserwacji.

Każde miasto rosyjskie ma wygląd nie normalny. Większość sklepów zamknięta, a żaden z nich nie jest urządzony tak żeby przyciągnąć kupujących. Towary na wystawach sklepowych wyglądają jakby od lat już tam leżały w przeważającej części są one w najgorzszym gatunku. Przed sklepami z żywnościami i jadalnościami wyczekują godzinami „ogonki” z ludzi. Handel prywatny jest we wszystkich gałęziach „gruntownie” pognębiony.

Przeludnienie w Moskwie jest zagrażające. Najgorsze ze wszystkich miast rosyjskich. Mieszkanie dwupokojowe jest już palacem. Wszędzie płacze się mnóstwo żebraków, a wielu z nich — to głodne politowania ludzkie szczątki dawnego reżymu. Wprawdzie wylapuje się dziczale dzieci i wywozi do specjalnych zakładów ale widzi się je wciąż, nie pojawiają się już one — jak dawniej — całymi bandami tylko co najwyżej w dwójkach lub trójkach.

Nędza i prostytutka — to ogólne i zasadnicze wrażenie. Naogół jednak poziom odżywiania się ludności wydaje się nadspodziewanie dobry. Nie widzi się ludzi wygłodzonych chociaż napewno odżywianie się nie jest obfite. Słychać bardzo dużo skarg, niektórzy twierdzą że żywności jest o wiele mniej niż dwa trzy lata temu. Niektóre artykuły pojawiają się tylko okrestwo. Nawet w hotelach dla emigrantów, gdzie dba się o te rzeczy specjalnie, brak często masła białego chleba, cytryn i t. p. Częściej oczywiście trafia się to na prowincji niż w Moskwie.

Zdaje się, że o wiele gorzej jest z odzieniem, niż z jedzeniem. Nie widziałem nikogo porządnie ubranego, wszystko jest źle uszyte, a materiały najgorszego gatunku. Zato często obcy ludzie zaczepiali mnie na ulicy pytając czy moją buczkę i płaszcz kupięm w Rosji i smutno kiwali głowami gdy dowiedzieli się, że to z Anglii.

Potrzeba prywatnego życia towarzyskiego jest minimalna. Oczywiście niema przyjęć prywatnych w naszym europejskim znaczeniu tego wyrazu.

Niema nawet czegoś w guście oficjalnego towarzyskiego życia które w każdej innej stolicy jest jakgdyby oliwą i smarem dla maszyny towarzyskiej.

Być członkiem korpusu dyplomatycznego w Rosji sowieckiej nie należy w żadnym wypadku do przyjemności. Poślowie zagraniczni utrzymują dość ograniczone stosunki towarzyskie w ramach korpusu dyplomatycznego, jednakowoż, poza rzadkimi okazjami przyjęć oficjalnych żyją całkiem izolowani od życia rosyjskiego. Taki stan rzeczy nie pomaga im ani na jotę do rozszerzenia widnokęgów i poglądów na życie sowieckie. Żyje się tak, jakgdyby się mieszkało w Turcji lub Chinach przed stu lat. Albo nawet gorzej.

Rosjanie boją się, jak ognia, stosunków z cudzoziemcami. Po pierwsze jest to dla nich kompromitujące po drugie niebezpieczne, ponieważ władze sowieckie dostają czasem szpiegowskiej manji prześladowczej.

Kiedy swego czasu zerwano odyplomatyczne stosunki między Anglią a Sowieciami i misja angielska wyjechała z Moskwy, natychmiast po jej wyjeździe aresztowano Bogu ducha winnych służących i tych ludzi którzy bywali w misji. Niektórym szczęśliwcom opiekę nad sobą skończyło się na areszcie śledczym, a inni do tej pory siedzą na Syberji.

Po takim doświadczeniu trudno się dziwić że ludzie są ostrożni i dbają o swą skurę. Atmosfera represji i podejrzeń na wszystkim wyciska swe piętno.

W tych warunkach życie jest beznadziejne i wątpliwe czy inny jaki naród prócz Rosjan zniósłby takie systematyczne gwałcenie i gnębienie wszystkich jaśniejszych stron natury ludzkiej.

tury ludzkiej.

Teatry i kina to — poza flaszką wódki oczywiście — jedyne źródła gdzie obywatel sowiecki znaleźć może chwilowe zapomnienie. Najwięcej powodzenia ma jednak wódka. Nie byłem coprawda nigdy w St Zjednoczonych nigdzie jednak nie widziałem tylu pijanych co w Rosji sowieckiej.

„Szkoła nowego człowieka”

Tam gdzie dzieci rozkazują rodzicom

Wychowanie młodzieży w Rosji stoi pod przemożnym wpływem sowieckiego reżymu. Szkolnictwo stało się potężnym narzędziem państwa w propagandzie ideologii komunistycznej wśród młodzieży. Po długich eksperymentach ustalono jednolity typ proletariackiej szkoły. Według urzędowego oświadczenia ma szkoła sowiecka wychować dorastające pokolenie w duchu komunizmu, ma ich wykształcić na obywateli, którzy wezmą udział w rozbudowie socjalistycznego państwa i w walce międzynarodówki robotniczej z kapitalizmem świata. Dlatego w wychowaniu dużą rolę odgrywać będzie pierwiastek polityczny. Młodzież ma oddziaływać na tych, którzy jeszcze trwają w „przesądach burżuazyjnych”, ma stać się najdonioślejszym czynnikiem propagandy sowieckiej. Urzędowy ukaz zapowiada walkę z religią w szkole w najostrzejszej formie. „Szkoła ma rozwinąć w młodzieży światopogląd materialistyczny z bezwzględem wykluczeniem wszelkich pierwiastków religii i zabobonu. Stoi ona w najostrzejszej walce z jakimkolwiek wpływem ducha religijnego, w jakiejby tylko formie się pojawił”.

Najwyższą władzą szkolną jest rada szkolna, w której zasiadają: przedstawiciel miejscowego sovietu, członek miejscowej

partii komunistycznej, reprezentantka zw. kobiet i delegaci „młodych komunistów”. Dalej idą nauczyciele, lekarz szkolny, poza tem przedstawiciele poszczególnych klas szkolnych i samodzielnych uczniowskich związków na terenie szkoły. Zakres władzy tego „sovietu szkolnego” jest bardzo duży. Ustala on plan nauki i metody nauczania, kontroluje zarówno rektora, jak uczniów. Od czasu do czasu wysłuchuje się rodziców, którzy mają jednak tylko głos doradczy.

Jest rzeczą ciekawą, że w prasie sowieckiej odzywają się głosy, potępiające taką metodę wychowania młodzieży. Ze poglądy ludności w tej sprawie są mocno podzielone, o tem świadczą częste narzekania „I zwiastji” donoszących, że nierzadko członkowie organizacji młodych komunistów uczęszczają na Mszę św., zawierają śluby kościelne i chrzczą swe dzieci. Dużej krytyce podlega urządzenie, na podstawie którego dzieci 10 letnie wybierają swych delegatów do sovietu szkolnego i mogą zabierać głos w sprawach tak bardzo ważnych, jak zagadnienie wychowania. Również słychać w prasie skargi, że szkoła sowiecka nie daje młodzieży należytego przygotowania do zawodów praktycznych, gdyż brak jej fachowości systematyki w udzielaniu wykształcenia ogólnego.

Emigracja polska do Peru

Pierwsza grupa emigrantów wyjechała z Warszawy

Tradycyjny kierunek polskiego wychodźstwa do Argentyny i Brazylii nie jest dziś aktualny, a to z tego powodu, że w krajach tych ziemi się darmo już nie rozdaje, a o pracę zarobkową coraz trudniej. Zaistniała więc potrzeba wynajdywania nowych terenów emigracyjnych odpowiednich nie tylko pod względem klimatycznym ale i ekonomicznym. Powstała przed rokiem jedyna w swoim rodzaju w Polsce kooperatywa osadnicza pod nazwą „Kolonja Polska” znalazła taki teren w Peru, w prowincji Loreto, nad rzeką Ucayali, gdzie tropikalny klimat jest łagodzony przez chłodzący wpływ potężnych gór And.

W tych dniach odjechała z Warszawy na Ucayalę pierwsza grupa osadników złożona z 12 osób.

Jest rzeczą znamieną i bardzo ważną, że skład tej pionierskiej grupy nie jest wypadkowy — jak to zwykle bywa w naszych stosunkach emigracyjnych: prócz 2 rodzin włościańskich należy do niej kilku osadników inteligentów-fachowców (inżynier z żoną, miernik, lekarz), a więc ludzi, których wska-

zówki i pomoc fachowa ogromnie się przydadzą, a inicjatywa zapewni szybki rozwój kolonii.

Tak zorganizowana i rzucona na „pierwszy ogień” garstka dzielnych Polaków postawi pierwszy krok na obcej ziemi i przygotowuje grunt dla następnej partii już liczniejszej.

My, którzy pozostajemy w domu, powinniśmy pamiętać o naszych rodakach rozproszonych po całym świecie bo to jest jedyny sposób aby i oni o nas pamiętali.

Nawet narody, które posiadają własne kolonie nie są w stanie skierować emigracji w przygotowane łóżyska i tem

zapobiec rozpraszeniu się emigrantów po całym świecie. Należy raczej wyzyskać żywiołowy pęd emigracyjny dla nawiązania intensywnych stosunków handlowych

z odnośnymi krajami, traktując ośrodki emigracyjne jako

naturalne agentury gospodarcze. Pod tym względem Polska ma bardzo wiele do zrobienia.

SWIAT KOBIECY

ATAK KOBIEC NA „SUCHĄ” AMERYKĘ Kobieca Liga antyprohibicyjna

Od szeregu miesięcy odbywa się w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej rewizja zarządzana przez państwo, mająca na podstawie przeprowadzonych badań wydać orzeczenie, jakie wyniki dała dotychczas ustawa prohibicyjna i jakie zmiany należy wprowadzić do obowiązującej w tej mierze ustawy.

Wychodzą przy tej okazji fakty niesłychane. Prasa amerykańska drukuje rewelacyjne „odkrycia”, dotyczące zarówno pojedynczych faktów, jak i zjawisk stale się powtarzających. Ujawniono np., co stanowi pierwszorzędną sensację, że w dniu 5 listopada ub. r. odbyło się w Detroit zebranie towarzyskie, na którym królował trunk alkoholowy. Pił na zabój sam gubernator, szef policji i... 4 sędziów. W wielu innych miastach amerykańskich, podmiejskie szynki, żyjące zgodnie z policją, prosperują zakomicie ze sprzedaży alkoholów.

Prezes urzędniczej komisji prawnej oświadczył oficjalnie, że od 10 lat wprowadzone w życie prawo prohibicyjne nie dało rezultatów pomyślnych. Statystyki o skutkach tych mówią bardzo płasycźnie: w ciągu 10 lat zabitych zostało 1360 osób na tle prohibicji, 151 osób zabiłi agenci prohibicyjni, a i samych agentów padło trupem 64 w walce z przemytnikami. W ciągu jednego tylko roku ubiegłego zaarrestowano pod zarzutem używania alkoholów — ponad 75 tys. osób.

W pierwszym roku prohibicji wytoczono około 20.000 procesów, podczas gdy w roku ubiegłym liczba tych procesów, wzrosła do cyfry ponad 70 tysięcy. 1 proc. wzrosła

liczba więźniów, a w dodatku wzrosły znacznie fakty korupstwa, łapownictwa, nieposzanowania prawa.

Jak się okazuje w okręgu Detroit istnieje 22.000 tajnych szynków, które sprzedają alkoholów za sumę ponad 22 milionów dolarów ocenie... Po przyjeździe do Detroit każdy obcy w ciągu 15 minut dostanie tyle wódki, ile zechce, a policja, w doskonałych żyje z szynkami stosunkach, niby nic o tem nie wie.

Prawdziwą sensację stanowi wydane w ostatnich czasach orędzie przez kobiety amerykańskie przeciwko prohibicji. Utworzona została w tym celu specjalna Antyprohibicyjna Liga Kobiet Amerykańskich. Liga ta już dziś liczy kilka tysięcy członkiń, reprezentujących kilka stanów. Przybyła na komisję prawniczą delegacja Ligi wyjaśniła i motywowała swoje w tej sprawie stanowisko.

Kobiety amerykańskie oświadczyły, że w całym kraju, jawne dawniej szynki, zastąpione zostały obecnie tajnymi. Od czasu prohibicji rozwinęło się wśród dziewcząt zastraszające pijaństwo. Utworzyła się niemal nowa klasa dziewcząt w wieku 15 — 16 lat pijących nałogowo.

Kobiety amerykańskie domagają się zniesienia ustawy prohibicyjnej na podstawie przeprowadzonego uprzednio we wszystkich stanach referendum. Proponują natomiast wprowadzenie kontroli spożycia trunków i ograniczeń w sprzedaży w sposób, jaki każdy stan uzna za właściwy.

—:O:—

Kobieta współczesna i świat

Rekolekcje sławnego kaznodziei paryskiego

Sensacją paryską w tej chwili, jak co roku w okresie Wielkiego Postu, są rekolekcje publiczne, urządzone przez znakomych duchownych, sławnych kaznodziejów. Wszyscy i wszystko się nimi interesuje, a w pierwszym rzędzie dzienniki.

A właśnie jeden z najslawniejszych kaznodziejów francuskich, misjonarz ojciec Dien, zapowiedział konferencję na temat „Kobieta współczesna i świat”, co dało powód jednemu z największych dzienników paryskich do urządzenia z nim wywiadu.

Ksiądz Dien wyznaje otwarcie, że stracił w obecnej chwili zupełną styczność z psychologią kobiety. Niema bowiem jednolitych środowisk, wszędzie panuje mieszanina. Pomimo to można wyrazić pewne ogólne poglądy i wnioski.

— A więc — mówi głośny kaznodzieja — zdaje mi się, że wiele dzisiejszych kobiet robi wrażenie murzynów, których zbyt pośpiesznie wyzwolono z niewoli. Przed wojną pod wielu względami życie było ciasne, a kobieta w pierwszym rzędzie cierpiała na tej ciasnocie poglądów. Dzisiaj, dzieje się

wprost przeciwnie i niemniej przesadnie.

Oto naprzykład widzi się mężczyźni zbliżającego się do Komunji. Już klęka, kiedy jedna, lub dwie kobiety, przybyszy z tyłu, potracają go, prawie przewracając, aby wysunąć się przed niego. Tak się dzieje nawet przed ołtarzem! A z tego można sobie wyobrazić natręctwo kobiety gdzieindziej.

Młode panny dzisiejsze? Ależ przede wszystkim wielka liczba ich wychowała się z powodu wojny, pod samą tylko opieką matczyną. A to jest ich wielkie nieszczęście niepowetowane. Trzeba bowiem, by dziecko dziewczyna tak samo jak chłopiec, było wychowywane przez ojca jak przez matkę.

Bo ojciec jest przedstawicielem siły i zdrowego rozsądku.

Tak jest, zdrowego rozsądku. A to jest przyczyna główna, dlaczego w naszej epoce ogromna większość młodych panien wykształconych choćby otrzymała tytuł doktorski, ze swoją głową napchaną chaotycznymi wiadomościami, a nie prawdziwym wykształceniem, robi wrażenie tak pustych, tak niezrozumiałych i tak zuchwałych.

Powrót do natury

Wojna z barwiczką i ołówkiem

Paryżanki znużyły się wszelkie sztuczne środki, przy pomocy których czyni się piękną. Powrót do natury! Czyżby to był skutek poważnych przestróg i dobrych rad higienistów? Co to, to nie. Poprostu opatrzyły się różane policzki i purpurowe wargi. Z bladeścią również może być do twarzy, a w każdym razie jest to coś nowego; nowość zaś pociąga zawsze i interesuje.

W ten sposób przywódcami nowego ruchu nie są osiwiiali teoretycy, lecz najpiękniejsze z pośród młodych dam paryskiego towarzystwa. Pierwszem hasłem było ukazanie się na balu prezydenta republiki kilku młodych pań — nieszminkowanych. Przykład ten okazał się wielce zaraziwym. Rozpoczęła się reakcja przeciwko szmince. W ostatnich latach zbyt wiele użyto najróżniejszych farb, co, jak wiadomo, nie wpływa zbawienne na skórę. Pewien popularny autor francuski pisał niedawno, że te z jego rodaczek, które noszą miano „pięknych” nie ośmieliłyby się nigdy ukazać publicznie bez różu. Nieuszminkowane bowiem ukazały się wcale niepełnymi. Młode pionierki postanowiły zemścić się na nierycejskim pisarzu. Pokazały, że i bez barwiczki zasługują na nazwę „pięknych”.

Przywódczyni nowego ruchu liczą już wiele zwolenniczek. Należą do nich takie gwiazdy sceniczne jak: Edmonde Guy, Yvonne Printemps, i wiecznie młoda Mistinguette. Wszystkie te damy ukazują się wprawdzie z bladymi twarzami, lecz zato głowy ich dumnie wzniesione — świadczą o zadowoleniu wewnętrznym, z powodu obalenia tyranii salonów piękności.

Sceptycy kiwają głowami z niedowierzaniem. Lecz ruch antykosmetyczny rośnie z dnia na dzień i skutki jego mogą okazać się nader doniosłe... dla jednego sezonu przynajmniej. Byłoby już bowiem nie lada triumfem pionierek, gdyby Paryżanki wypowiedziały walkę wszelkim pomadkom i ołówkom na przeciąg całych kilku tygodni.

Małżonkowie są w siódmym niebie z powodu tej nowej mody. Przedwczesna radość! Zgóry można twierdzić, że wydatki nie zmniejszą się, jeśli nie powiększą. Panie napewno nie zechcą pomyśleć o oszczędności; raczej przeciwnie: pomnożą budżet garderoby, chcąc pokryć deficyt pobladłych lic.

Trudno uwierzyć, by higienicy przez dłuższy czas święcili triumfy. Rewolucja przeciwkosmetyczna może potrwać najwyżej do lata. Upalne i długie dni letnie zmuszą panie, by ze skruką powróciły do porzuconej sojuszniczki kosmetyki.

MIEJSKI KINEMATOGRAF OSWIATOWY.

Od dnia 18.III do dnia 24.III 1930 r.

Dla dorosłych

CUDA KINEMATOGRAFJI

(Z tajemnic operatora filmowego)

w czasie wyświetlania osobisty występ operatora filmowego JOZEFA MAYENA

**Pzygody grubaska,
Tłuszczoska i Pączka
ORAZ Trzej dżentelmeni**

Dla młodzieży

DALSZE DZIEJE TARZANA

według powieści Edgara Rice Burrousa

REKLAMA TO POTĘGA

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

MONTE CARLO UNIKNEŁO NIEBEZPIECZENSTWA

Jak pan Rapaport chciał rozbić bank

Gdyby afera, którą ostatnimi dniami przedsięwziął w Wiedniu pewien „pomysłowy” p. Rapaport, nie rozbiła się o szujność wiedeńskiej policji, możnaby rzec śmiało, że została ona spełniona pod popularnym bolszewickim hasłem „grabi nagrale noje!”

Niestety, p. Schillerowi vel. Rapaportowi powinęła się nóżka i Monte Carlo uniknęło ni mniej, ni więcej jak 2 milionów franków strat.

W pierwszej połowie ubiegłego miesiąca do jednego z warsztatów wyrabiających grzebień, zgłosił się jakiś jegomość jegomość, który podawszy się za komisjonera nazwiskiem Schiller, przestawił właścicielowi przyniesioną ze sobą płytę celuloidową i zapytał, czy może on z takiego samego materiału przygotować mu większą ilość krążków z określonym deseniem. Krążki te podług słów obstalunkodawcy przeznaczone miały być dla Afryki.

Obstalunek został przyjęty, a jak wyjaśnił dostarczony następnie tekst, jaki miał być umieszczony na owych płytach, tajemnicze te krążki użyte winny być jako 100-frankowe żetony. Obstalunek opiewał na 20 tysięcy sztuk, z których narazie wykonano pięćset.

Niezwykła ta transakcja doszła tymczasem do wiadomości policji i wkrótce p. Schil-

ler zmuszony został do wyjawienia całej tajemnicy owych zagadkowych płytek przeznaczonych dla Afryki.

Przedewszystkiem więc okazało się, że pod fałszywym nazwiskiem Schillera ukrywa się niejaki 62-letni Rapaport z Dąbrowy. Pod czas rewizji osobistej znaleziono przy nim dwa oryginalne żetony domu gry w Monte Carlo po 40 franków i jeden stufrankowy wypuszczony przez kasyno w Nizy.

Przyciśnięty do muru w policji śledczej p. Rapaport opowiedział jakąś bajeczkę o pewnym amerykańniku, który obstalował za jego pośrednictwem owe żetony, aby w ten sposób powetować sobie grubsze przegrane w ruletę. Potem jednak, przekonawszy się, że kompozycja ta niezdola pozyskać głębszej wiary w tym krytycznie usposobionych słuchaczach jak funkcjonariusze policji śledczej przyznał się szczerze, iż miał zamiar wpakować 20 tysięcy fałszywych żetonów kasie w Monte Carlo i zamienić je na brzęczące i prawdziwe złoto.

Wobec tej szczerości zamknięto p. Rapaporta pod klucz i zawiadomiono władze policyjne w Monte Carlo o jego nieudanym zamiarze rozbicia w tak niezwykle sposób banku.

Nie wolno kopjować „kreacji” paryskich

Sensacyjny wyrok sądu.

Kopjowanie modeli wielkich krawców paryskich, reprezentujących t. zw. „haute couture” było oddawna bardzo popłaćnym procederem, uprawianym zupełnie bezkarnie przez różne pomniejsze firmy tak francuskie jak zagraniczne, a zwłaszcza amerykańskie. Firmy te utrzymują w Paryżu specjalnych agentów, a częściej jeszcze agentki, których zadaniem jest pod jakimkolwiek pozorem podpastrywać najnowsze modele i następnie kopjować je najdokładniej we własnych magazynach.

Opłacało to się sownie tembardziej, że sądy nie uznawają „prawa autorstwa” modeli i za skopjowanie ich nie autorzy żadne kary. Tak było dotychczas. Jednakże onegdaj jeden z sądów paryskich wydał wyrok, który spowoduje zupełny przewrót w „sztuce” krawieckiej. Na skutek skargi jednego z krawców sąd ten skazał kilka firm, sprzedających kopje modeli oryginalnych na zapłaćcenie odszkodowania wynoszącego od 100.000 do 200.000 franków. Kopjowanie modeli stanie się odtąd mniej popłaćne. (R,C)

Gigantyczny projekt budowlany

Most nad kanałem La Manche.

Najnowszą sensacją techniczną która wywołała niezwykle wrażenie w Anglii i Francji jest opracowany przez pewnego inżyniera angielskiego projekt wybudowania nad kanałem La Manche olbrzymiego mostu dającego możliwość bezpośredniej komunikacji kolejowej i samochodowej między kontynentem i Londynem. W zestawieniu ze znanym projektem budowy tunelu pod kanałem La Manche nowy projekt nasuwa przy realizacji mniej trudności. Projekt uznany przez fachowców za zupełnie realny i mniej kosztowny od budowy tunelu wysepki na piaszczystych ławicach od strony wybrzeża angielskiego. Wysepki te skróciłyby bardzo poważnie długość właściwego mostu nadwodnego który na pozostałej części kanału wznosiłby się na wielkich odpowiednio przeciw falom uodpornionych pontonach. Projektodawca obliczył koszt tego gigantycznego mostu na 1.260.000.000 złotych.

Pierwszy szklany dom Buduje się w Nowym Jorku

Szklane domy, wizja wyczarowana wyobraźnią Stefana Zeromskiego realizuje się w życiu współczesnym.

Frank Lloyd Wright znany architekt amerykański buduje domy ze szkła. Nowy wielki szklany dom Wrighta stanie na rogu 7 Avenue i 11 Street w Nowym Jorku.

Budynek ten ma przedstawiać się jako odwrócona piramida ze szkła, miedzi i betonu. Będzie on posiadał mury z ciężkich, grubych płyt szklanych, podłogi z betonu i balkony z miedzi. Olbrzymie rusztowanie ze stali.

Gęste, ciężkie zasłony umożliwiać będą

lokatorom odseparowanie się od świata ze wnętrznego. Wyższe piętra będą wystawały nieco ponad niższymi, a ta gradacja nada całemu budynkowi swoisty styl.

Mieszkańcy szklanego domu będą mogli rozkoszować się do woli światłem i powietrzem, a barwa szkła zastosowaną być może do indywidualnych upodobań poszczególnych lokatorów.

Meble o ile możliwości mają być przymocowane stałe do swego punktu oparcia, po nieważ stanowić będą nieodłączną część całości architektonicznej.

N. KAPROW.

Walka ze szcurami

Punktualnie o godzinie dwunastej w południe naczelnik kancelarji, jak codzień, nacisnął elektryczny guzik i rzekł do woźnej, która stanęła na progu:

— Proszę mi przynieść szklankę herbaty, tylko mocną i dwie kanapki z serem... Tylko bez śladów szcurzych ząbków...

— Ale u nas szcurów niema! — odparła woźna z zadowolonym uśmiechem.

— Co?... podskoczył na krześle naczelnik kancelarji. — Niema?... Jako „niema”...

— No... niema... Uciekły... A te które zostały, pogryzły...

— Dokąd uciekły?... Kto pogryzł?...

— No, kot... Wprowadziłam kota. Szcury uciekły... Dokąd — niewiadomo... Niema ani jednego...

Naczelnik kancelarji stał przez kilka sekund z otwartymi ustami, jak ryba wyrzucona na brzeg rzeki.

— Więc... Antosia... wprowadziła kota?.. — jęknął rozpaczliwie.

— No tak. Przecież sam pan mówił, że szcury zatruwają nam życie... Nic nie można na stole położyć... Nawet do papierosów się zabrały... A na szcury jest tylko jedna rada — kot...

— Kto Antosi pozwolił?... — syknął naczelnik kancelarji. — Jak Antosia śmiała coś podobnego... Czy Antosia nie wie o tem, że myśmy wczoraj radzili nad sposobami walki ze szcurami od ósmej wieczorem do czwartej nad ranem?...

Umilkł na chwilę, a potem nachyliwszy się do ucha woźnej syczał dalej:

— Czy Antosia wie o tem, że sam inspektor sanitarny wygłosił referat o szcurach, do którego przygotowywał się w ciągu dwutygodni?... Brema studjował, wszystkie książki naukowe przeczytał... Czy Antosia wie, że postanowiliśmy wysłać zagranicę specjalną delegację, która ma się zapoznać z nowoczesnymi sposobami łapania szcurów,

że wybraliśmy komisję, która ma czuwać nad spełnieniem przez nas opracowanych rozporządzeń?...

Woźna cofnęła się, przerażona i wyszepiała:

— Pan sam mówił, że szcury to najwięksi nasi wrogowie, więc myślałam...

— Co Antosia myślała?!.. Antosia nie miała prawa myśleć! My tu pracujemy, wydajemy pieniądze, a Antosia wprowadza kota i basta!... Czy w naszych rozporządzeniach jest mowa o kocie?... Jutro przyjdzie komisja lustracyjna, zobaczy kota i co wtedy będzie?..

— Kota można wyrzucić... — szepnęła zmieszana woźna.

Naczelnik kancelarji z przerażoną miną usiadł na krześle i krzyknął:

— Antosia nie rozumie! Oczywiście można w każdej chwili wyrzucić... Ale są szcury?... Gdzie są szcury, pytam Antosię!

Woźna milczała, zalamując rozpaczliwie rękę.

KRONIKA**KALENDARZYK**

Niedziela 23 marca — Pelagii

TEATRYTeatr Miejski — Dziwne wędrówki Salwermosera
Teatr Popularny — Zemsta za mur graniczny
Teatr Kameralny — Grand-Hotel**WIDOWISKA**Bjka — Huragan
Casino — Zdrada stanu
Palace — Kohn i Kelly bankrutują
Czary — Córka Wodza
Wodewil — Miłość księcia Sergjusza
Odeon — Awantury miłości
Grand — Kino — Higiena seksualna
Luna — Jego niewolnica
Mimoza — Grzechy ojców
Resursa — Pod banderą miłości
Splendid — Śpiewak Jazbandu
Zachęta — Kiedy zdradza kobieta
Corso — Władca przestworz
Capitel — Kobieta na księżycu

—o—

Wiadomości bieżące**Zmiana na stanowisku Dyrektora C.R.**

Zarząd Okręgu Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że z dniem 12 bm. pan płk, w st. sp. Alfred Vogel przestał pełnić obowiązki Dyrektora Czerwonego Krzyża.

Odczyt

W niedzielę dn. 23. bm. o godzinie 12 w południe w sali Gimnazjum Miejskiego (Sienkiewicza 46) Komitet organizuje odczyt p. Ludwika Waszkiewicza, o bitwie pod Dobrą. Całkowity dochód przeznaczony jest na zasilenie funduszu budowy pomnika.

Srebrne „Krzyże Zasługi” dla policji

W ostatnim numerze „Monitora Polskiego” ukazało się rozporządzenie prezydium rady ministrów o nadaniu srebrnych „Krzyży Zasługi” następującym oficerom policyjnym w m. Łodzi.

Odznaczenia otrzymali Gwidon Brożyński — nadkomisarz, oficer inspekcyjny Komendy Wojewódzkiej, Mieczysław Tarwid komisarz komendant policji konnej, Konstanty Wilczyński podkomisarz kierownik VII Komisarjatu P. P., Dominik Mikula podkomisarz kierownik referatu administracyjnego Komendy Wojewódzkiej, Eugenjusz Giziński podkomisarz kierownik komisarjatu w Pabjanicach oraz Zygmunt Leszczyński podkomisarz komendant policji na powiat turecki

TABLICE ORJENTACYJNE m. ŁODZI

Ustawione będą na szosach i drogach

Jak się dowiadujemy, z polecenia ministerstwa robót publicznych na wszystkich drogach wjazdowych do Łodzi ustawione będą w najbliższym czasie tablice orientacyjne dla wszystkich przyjeżdżających do Łodzi. Tablice te, olbrzymich rozmiarów, wysokości 3 metrów i szerokości 2 metrów, zawierać będą malowany olejny dokładny plan naszego miasta, a to celem dania możliwości wszystkim przyjeżdżającym automobilom i innym podróżnym dokładnego zorientowania się w rozkładzie i rozplanowaniu ulic Łodzi.

O obiady dla głodnych**Wezwanie Towarzystwa Kultury katolickiej w Łodzi**

Łódź jako miasto fabryczne i przemysłowe przeżywa w obecnych czasach bezrobocie i upadłości o wiele gorszy kryzys, aniżeli inne miasta. Dokarmiając dzieci, przychodzimy z pomocą nieszczęśliwym rodzicom, którzy nie mogą dostarczyć swym głodnym dzieciom pożywienia, bo nie mają pracy. W ten sposób z jednej strony dajemy wyraz miłości bliźniego, co jest naszym obowiązkiem, a z drugiej strony, ratując dzieci, pracujemy dla przyszłości narodu.

W myśl tych idei, sekcja charytatywna gorąco odwołuje się do szlachetnych uczuć chrześcijańskich rodzin, których stan finansowy

pezwala na ofiarowanie codziennie jednemu lub więcej dzieciom talerza zupy z kawałkiem chleba, lub całego obiadu. Panie, które zechcą łaskawie w tej akcji przyjść z pomocą, są proszone o podanie swego adresu i godziny obiadu do p. M. Wiśniewskiej, Narutowicza 58, telefon 115-30 do godz. 15 albo do p. St. Mogiłańskiej, Sienkiewicza 37, telefon 105-52 od godz. 14 do 17 lub do p. Wysniakiewiczowej, Kopernika 65, telefon 179-35.

Na obiady będą się zgłaszały dzieci z kartkami, zakwalifikowane przez sekcję charytatywną po porozumieniu się z odpowiednimi czynnikami.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę

Ś. † P.

PAWŁOWI HAEHNEMU

a w szczególności ks. kan. Nowakowskiemu, ks. kan. Mr. Orłowskiemu, ks. prob. Durkowi, ks. prob. Fijałkowskiemu, ks. Dębickiemu, ks. Szocie, ks. Żwirkowi, ks. Kozaneckiemu, Delegacji Stow. Handlowców Polskich, P. Teodorowi Karschowi, Pracownikom fabryki T. Karscha oraz wszystkim znajomym z głębi serca „Bóg zapłać” składa

Z O N A.

KTO CHCE MIESZKAĆ NA POLESIU?**Winien w nadchodzącym tygodniu wziąć formularz**

Poczynając od poniedziałku, dnia 24-go bm., Magistrat przystępuje do wydawania formularzy — druków dla ubiegających się o mieszkanie w Miejskiej Kolonii Mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim.

Formularze te wydawane będą w dniach: 24, 25, 26, 27, 28 i 29 marca rb., w godzi-

nach od 8 do 15 w Administracji Kolonii przy ul. Srebrzyńskiej. Na formularzu kasowany będzie 1-złotowy znaczek miejski.

Na wydanym formularzu wyznaczony będzie dzień, w którym formularz, po wypełnieniu go, winien być zwrócony.

—:0:—

CENNIK MAGISTRATU NA WYROBY MIĘSNE Województwo po raz drugi uchyliło

Jak wiadomo od dwóch tygodni z górną trwa zatarg między rzeźnikami, a Magistratem o cennik na mięso i wędliny. Po pierwszym uchynieniu cennika tego przez województwo obniżającego cenę mięsa i wyrobów, województwo poleciło magistratowi sporządzić kalkulację fachową, która została też sporządzona bez udziału spożywców.

Po złożeniu tej kalkulacji województwo poleciło magistratowi zwołać komisję cennikową i sporządzić nowy cennik według faktów rynkowych

Nie przyjęto pod uwagę kalkulacji komi-

sji fachowców i postanowiono po raz drugi obniżyć cenę.

Rzeźnicy zaprotestowali i tym razem i złożyli protest do urzędu wojewódzkiego i na konferencji w urzędzie wojewódzkim wyłoniono specjalną komisję kalkulacyjną złożoną z przedstawicieli starostwa grodzkiego, Magistratu, konsumentów i producentów.

W dniu wczorajszym urząd wojewódzki uchylił całkowicie cennik Magistratu i polecił Magistratowi po raz trzeci zwołać komisję cennikową w delnym składzie. (p)

—o—

Wycieczka do Paryża**Organizuje Polskie Towarzystwo Krajoznawcze**

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze podaje do wiadomości, że staraniem POLTURU organizuje się wycieczka do Paryża w czasie od 12 do 23 kwietnia rb. Program obejmuje jednodniowy pobyt w Berlinie i szczegółowe zwiedzenie Paryża oraz okolic (Panteon, Sorbona, Park Luxemburga, kościół Sant Germain de Pres, wieża Eiffel, Trocadero, Pola Eliżejskie, Wersal, Fontaine bleau, muzea, No-

tre Dame, Palais de Justice, Sainte Chapelle Koszt Zł 790., w czym mieści się cena paszportu, przejazdów, utrzymania i zwiedzania.

Bliższych informacji udziela oraz przyjmuje zapisy kancelaria Oddz. Łódz. P.T.K. przy ul. Kościuszki 17 we wtorek dn. 25 bm. oraz piątek dn. 28 bm. w godz. od 7 — wieczorem.

Na marginesie

Rehabilitacja pu rzy...

Komandorja orderu „Polonia Restituta” on inęła w ostatnich swoich mianowaniach kilku poważniejszych obywateli naszego miasta. Aby zło naprawić, w najbliższym czasie ukazuje się lista decyzyjna z następującymi nazwiskami:

ABE TENENBAUMA

utrzymującego kantor wymiany — za zasługi dla Polski położone przy zamianie dolarów na złote i odwrotnie.

ALFONSA GWIZDALSKIEGO

właściciela karuzeli i strzelnicy — za prace nad wojskowym przysposobieniem młodego pokolenia i wogóle.

STANISŁAWA NIEDOJADŁO

bezrobotnego od chwili powstania Polski — za stały charakter, niezmienną przekonani i umiłowanie zawodu.

JERUCHEMA APIKOJRESA

dyskontera prywatnego — za zasługi dla Ojczyzny przy rozsprzedaży blankietów stemplowych.

APOLONJĘ KLUSKIEWICZOWĄ

kucharke — za pomoc i uprzyjemnienie życia przedstawicielom polskiej siły zbrojnej.

KLEMENSA OGONIASTEGO

weterynarza — za zasługi na podniesieniu zdrowotności wśród naszego społeczeństwa.

JANA CMENTARZYŃSKIEGO

grabarza z Dołów — za zasługi przy polepszeniu bytu obywateli Rzeczypospolitej.

MENACHEMA POPSA,

który założył pierwsze w Łodzi. Narodowe Muzeum Okropności, Tortur Średniowiecznych, Zeznań podatkowych, Nakazów płatniczych itp.

AGNIESZKĘ PAPIERDAJSKĄ

dozorczynię szaletu publicznego — za popieranie gazet oficjalnych i prorzadowych.

A. S.

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI
Cegielniana 63.

Dziś w niedzielę o godz 8,30 wiecz po cenach popularnych groteska Butscha, „Dziwne wędrówki Salvermosera”

Dziś w niedzielę o godzinie 4-ej po poł „Przestępcy” Brucknera po cenach najniższych.

TEATR KAMERALNY

Dziś niedziela o godz, 4,30 po poł, po raz ostatni lekka efektowna komedia Pawła Franka „Grand Hotel” Dziś, niedziela o godz 8,30 w. oraz poniedziałek i środa komedia Chestertona „Magja”

Dziś, niedziela o godz. 12 w poł. oraz we środę arcydzięło Jana Kochanowskiego „Oprawa posłów greckich” dla szkół.

— TEATR POPULARNY —
Ogrodowa Nr. 18.

Dziś, w niedzielę po poł i wieczorem o g 8,30 dwa ostatnie powtórzenia kapitalnej komedji Al. hr. Fredry „Zemsta za mur graniczny”

W poniedziałek o godz 8 dla zrzeszeń robotniczych premiera stylowej komedji w oskiej w 3-ch aktach 7-u obrazach Goldoniego „Oberżystka”.

TEATR GEYEROWSKI
Piotrkowska 295.

Dziś, w niedzielę o godz. 12 w południe raz jeden barwna przeplatana mnóstwem atrakcji kapitalna bajka dla dzieci „Kot w Butach”

Dziś w niedzielę o g 8,20 wiecz świetna komedja włoska Goldoniego „Oberżystka”

Przewoład,

Transakcja z łódzkim kupcem

Plamiak zamiast towaru przesał odpadki szkła

Kupiec branży galanteryjnej Wolf Plamiak, mający swój skład przy ulicy Nowomiejskiej a utrzymuje stosunki handlowe z firmami na terenie całej Polski znalazł się na ławie oskarżonych, pozdarzaniem dokonania oszustwa

Plamiak utrzymywał stosunki handlowe z Juljanem Dziameckim kupcem z Bydgoszczy, który od Plamiaka nabywał towary burtem.

W lipcu roku ub. Plamiak pozwoił sobie w stosunku do Dziameckiego na „żart” który stał się powodem do wytoczenia przeciw niemu oskarżenia.

O to Dziamecki zakupił u niego partję towaru dając pokrycie w gotówce i weksłach Plamiak terminu dotrzymał i w oznaczonym terminie Dziamecki odebrał skrzynię Po otwarciu tejże stwierdzono brak towaru nato-

miast skrzynia wypełniona była odpadkami odlamkami szkła lusterek i t p drobiazgów nie przedstawiających żadnej wartości.

Dziamecki w pierwszej chwili podejrzewał że jest to jakaś złodziejska afera o której Plamiak nic nie wie. Gdy jednak dowiedział się że był to żart Plamiaka wystąpił przeciw niemu z oskarżeniem.

Wolf Plamiak skazany został przez Sąd Grodzki w Łodzi na karę aresztu przez 4 tygodnie

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał tą sprawę w trybie apelacyjnym na skutek odwołania Plamiaka potwierdził wyrok Sądu Grodzkiego co do winy oskarżonego i uznał go winnym zmniejszając mu karę do 2 tygodni aresztu.

KOL UNIKAT.

już znów

główna wygrana zł. 350.000

na Nr 184,188 została wyplacona przez nas, naszym P T Graczom

Ponadto w obecnej V klasie padły u nas następujące większe wygrane:

Zł. 20,000	na Nr. 105,295
" 20,000	" " 121,756
" 15,000	" " 154,09
" 10,000	" " 110,672
" 10,000	" " 69,025
" 10,000	" " 72,728
" 10,000	" " 52,062
" 10,000	" " 74,931

i dużo po 5, 00, 3,000 i wiele, wiele innych wygranych

Polecamy nadal nasze szczęśliwe losy! Szczęście stale sprzyja naszym P.T. Graczom Wszystkie większe wygrane w kole szczęścia Wszyscy spieszcie do nas po nasze szczęśliwe losy! Jedyna, Największa, najstarsza i najszczęśliwsza w Polsce kolektura

E. LICHTENSZTEIN
ŁÓŹ, PIOTRKOWSKA 72
PIOTRKOWSKA 11

Centr. kolekt, Warszawa, Marszałkowska 146

Tabo a wygranych Loterji Państwa wej

Dziś w piętnastym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 20-ej polskiej państwowej loterji, główne wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł. na nr. 31082
25.000 zł. na nr. 3501
15.000 zł. na nr. 74554
Po 5.000 zł. na nr-y 23127 28327 111739
145315 159551 205808
Po 3.000 zł. na nr-y 128667 177565
Po 2.000 zł. na nr-y 14365 34572 112931
140129 197774
Po 1.000 zł. na nr-y 2635 12072 12360
18039 57196 58691 63034 63392 76998 78049
84905 88113 111762 121909 121664 127901
129340 133549 137842 139420 141486 142611
143998 154640 181177 184545 188603 1190376
193880 199284 207823 209583
Po 600 zł. na nr-y 2678 6052 8300 10251
16059 16 359 28963 36662 39158 44765 48650
49408 58137 62293 68754 77135 78065 93344
96584 98050 102921 103490 107474 109919
126420 138213 144826 146659 154031 154669
156582 161691 167348 171840 177394 182608
185632 186313 192485 201018 209524

PRZEZ RADIO

NIEDZIELA
23. III. 30

12,05	Nabożeństwo z Bazyliki Wileńskiej.
12,10	Poranek muzyczny z Filharmonji
14,00	Odczyt „Zagadnienie paszy w gospodarstwie małym”
14,20	Muzyka
14,30	„Roboty wiosenne w polu” rektor prof. St. Biedrzycki
14,50	Muzyka
15,00	„Co słysać i o czym wiedzieć trzeba” wygl. p. dyr. Sz. Mędrzecki
15,20	Muzyka
16,00	Odczyt „Siedem cudów świata starożytnego Inz. Porębski.
16,20	Muzyka z płyt gramofonowych
16,40	„O zwierzętach na filmie w zwierzyńcu i w życiu prof St Sumiński
16,55	Płyty gramofonowe
17,40	Koncert orkiestry Policji Państwowej pod dyr A Sielskiego
20,00	Kwadrans literacki M Wejnert
20,15	Koncert wieczorny Orkiestry Filharmonji Warszawskiej
21,45	Słuchowisko „Akropolis” Wyspiańskiego
23,00	Muzyka taneczna

GIEŁDY.

Waluty. Dolar St. Zjedn. 8.90 (sprzedaż 8.92, kupno 8.88).
Dewizy. Kopenhaga 239.00 (sprzedaż 239.60, kupno 238.40); Londyn 43.40½ (sprzedaż 43.51, kupno 43.30); Nowy Jork 8.907 (sprzedaż 8.927, kupno 8.887); Nowy Jork (Kabel) 8.921 (sprzedaż 8.941, kupno 8.901; Paryż 34.93 (sprzedaż 35.02, kupno 34.84); Praga 26.43½ (sprzedaż 26.49 i pół, kupno 26.37); Szwajcarja 172.76 (sprzedaż 172.19, kupno 172.13); Stockholm 239.85 (sprzedaż 240.45, kupno 239.25); Wiochy 46.73 (sprzedaż 46.85, kupno 46.61).
Obroty mocniejsze, tendencja dla dewiz europejskich mocniejsza. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.901. Rubel złoty—4.68. W obrotach prywatnych: rubel srebrny—2.10, 100 kopiejek bilonu srebrnego 1.03. Gram czystego złota 5.9244. W obrotach międzybankowych: Berlin 212.87.

Na nadchodzący sezon:

wszelkich wymiarów do przyłączeń
sieci kanalizacyjnej

„ELIBOR” Sp. Akc. Handl.-Przemysł.
Ł. J. BORKOWSKI,

Oddział w Łodzi, KILINSKIEGO 70

Telefon 100-84.

Telefon 100-84

KANALIZACYJNE

Najnowsze modele Paryskie

Na sezon wiosenny

PRACOWNIA
OKRYC DAMSKICH
S. Liberman
NARUTOWICZA Nr. 1

TELEFON 170-01

TELEFON 170-01

Ceny bardzo przystępne.

Na sezon wiosenny

Polski bat nad czeską tandetą!

INWALIDA WOJENNY

MICHAŁ GORDONI

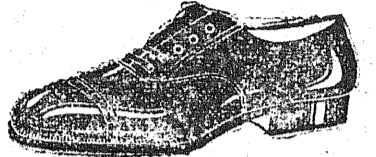
Łódź, Łagiewnicka 23

CENNIK

	od Zł. 18	do Zł. 22
SPORTOWE	" " 26	" " 32
KAMASZE męskie	" " 25	" " 28
PANIOFLE	" " 29	" " 35 (szyte)
LAKIERKI	" " 24	" " 30 (szyte)
LAKIERKI damskie		

Wykonanie
solidne

Robota
gwarantowana.



Dojazd tramwajami Nr. 1, 2, 5, 6, 9, 10, 14
Koszta tramwajowe zwracam

Proszę uprzejmie o zwrócenie uwagi na szyld:

SWOJ DO SWEGO

Dla pracowników państwowych, kolejarzy, tramwajarzy i policji **Na raty.**

Popierajcie wyroby krajowe!

Na raty i za gotówkę!

Wszelką GARDEROBĘ MĘSKĄ i DAMSKĄ w WIELKIM WYBÓRZE i po CE-
NACH KONKURENCYJNYCH. Wykonu
ję również obstalunki podług najnow-
szych żurnali

DOGODNE WARUNKI!

Wólczańska 43, I piętro, front

KAROL FOLKIERSKI

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

Al. Kościuszki 3, I p.

Tel. 108-15

Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.
Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetnictwo

Plany przyłączeń do sieci kanal.

Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

SKLEP

Kozłmiery Zielonko
AL. KOŚCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy, dziecięce reformy, rękawiczki, welnians swetry i pończochy. Ceny bardzo przystępne oraz przyjmuje pończochy do reparaacji.

UWAGA! UWAGA!

Państwowi urzędnicy - czki
Bez wkładu na sześćo-
miesięczne spłaty!

Pierwszorzędne palta damskie i męskie, swetry, obuwie, śniegowce, kalosze, ochodniki kamgarnowe i bawełniane towary, koldry, firanki, chustki, bieliznę męską i damską oraz wiele innych artykułów p leca

„KREDYT” Nawrot 15 I p

Pianina, patefony, płyty najtaniej na raty sprzedaje Chodkowski Sienkiewicza 25

KRAWIEC DAMSKI
M. BERKOWICZ

TRAUGUTTA 5 I piętro
zawiadamia Sz. klientele, że nadeszły oryginalne paryskie modele na sezon wiosenny i letni

Przyjmuje zlecenia z własnych i powierzonych materiałów po cenach przystępnych

Dla pp. urzędniczek specjalne dogodne warunki

... SZEWCY ...

Najtaniej nabyć można skóry w każdej ilości

W Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79

Al. KOŚCIUSZKI 22

Tel. 158-38

Specjalność: detaliczna sprzedaż szłówek trwałych na wodę

TYSIĄCE

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, nudności, zgagę, niestrawność, brak apetytu, blednicę, ogólne osłabienie et cetera, odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na całym świecie Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki — Apteka 8510

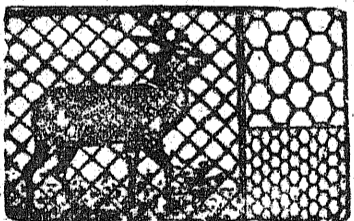
Zdolny agent

ARWIZYTOR

dobrze ustosunkowany w branży kolonialnej

poszukiwany od zaraz

Sienkiewicza 34 m.
26 od 9 do 10 rano.
430-3



DRUCIANE

Parkany, Plecionki,

Tkaniny, Gazy miedz, do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

Rudolf Jung

Łódź, Wólczańska 151
Telefon. 128-97

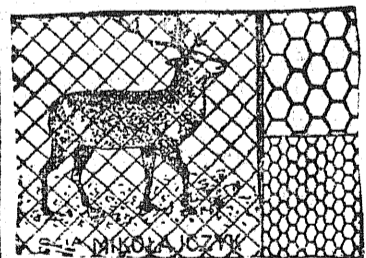
Dr. St. Biberjal

Moniuszki 11 Tel. 62-20
Cheroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 8-10 od 5-8 w

Lek.-Dentysta

Konrad M KUCKI

Al. KOŚCIUSZKI 41



DRUCIANE
ogrodzenia

Plecionki, Tkaniny, Gazy miedz, do filtrów „Rabitz” do robót betonowych — wyrabia i poleca —

Mikołajczyk
Łódź, Kilińskiego 167

Do wynajęcia
2 pokoje

z balkonem z wygodami i kuchnią w nowym domu na I p. róg Zeromskiego i Kopernika 28 424-1

BANK PRZEMYSŁOWCO ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881

EWANGIELICKA No 15

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złoty

z wymówieniem i na każde żądanie

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach

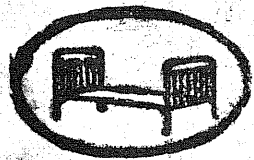
innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp

ZARABIA wszelkie operacje bankowe

BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

Na dogodnych warunkach



Wielki wybór **ŁÓZEK** metalowych,
WÓZKÓW dzieciennych, **WYZY-**
MACZEK amerykań-
skich, **MATERACY**
drucianych, wyście-
lanych, sprężyno-
wych higienicznych do meblowych łózek

marki „Patent” **TAPCZANY** higieniczne
„Patent” Nabyć można najtaniej



w fabrycznym śladzie

„DOBROPOŁ” Piotrkowska 73

tel. 158-61

w podwórzu

tel. 158-61

Obwieszczenie.

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

1. pod Nr. 268a przy ulicy Piotrkowskiej, przez J. Schimel i Dalig dodatkowa z przeszacowania zł. 200,000,
2. pod Nr. 627aa przy ulicy Rzgowskiej, przez małż. Klein pierwotna zł. 80,000
3. pod Nr. 270ca przy ulicy Narutowicza, przez Józefa Dawidowicza dodatkowa z przeszacowania zł. 125,000,
4. pod Nr. 787a przy ulicy Zielonej, przez małż. Dawidowicz dodatkowa z przeszacowania zł. 50,000,
5. pod Nr. 787 ros. c.c. przy ulicy Gdańskiej, przez małż. Szatan i Cynamon pierwotna zł. 75,000,
6. pod Nr. 796i przy ulicy 28 Pułk Strzelców Kaniowskich, przez J. Porańska i inni pierwotna zł. 200.000

75

Obwieszczenie.

Sędzia Komisarz nadzoru firmy „Biuro Techniczno-Handlowe „Elektron” inż. Juljusz i M. Hamer” podaje do wiadomości, że w dniu 31 marca 1930 r. o godz. 1 po poł. w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, pokój 64, odbędzie się ogólne zgromadzenie wierzycieli nadzorowanej firmy „Biuro Techniczno-Handlowe „Elektron” inż. Juljusz i M. Hamer”, celem zawarcia układu zapobiegawczego.

Sędzia Komisarz

(--) K. Kaweckl

452—1

Wytynowany nauczyciel przysposabia do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów, w zakresie ośmiu klas. Kurs klasy 4 miesięce. 6-go Sierpnia 14, praca oficyna, parter, drugie wejście z podwórza.

300—3

o sprzedania domek drewniany z placem nadającym do budowy. Wiadomość ulica Błońska Nr. 13 przy Kątnej.

Bucł alter-bi nsista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych, przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidacje przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontrole. Adres: ul. Andrzeja 33 m. 10

NAGŁA ŚMIERĆ

jedynie zdol odczytać czytelnika od powieści **Fletchera**, jeśli przeczytał on już pierwszy rozdział książki.

Oto opinia najpoczytniejszego w Ameryce dziennika „New York Times” o powieściach kryminalnych Fletchera, które są najnowszą i największą sensacją dla milionów czytelników amerykańskich.

Chcąc zapoznać jaknajwiększą ilość czytelników polskich z najgłośniejszym dziełem w świecie, autorem powieści detektywistycznych, które trzymają całą Amerykę w niesłuchanym napięciu, WYDAWNICTWO ALFA (Warszawa, Marszałkowska 113), podejmując wydanie 7 fascynujących powieści FLETCHERA, rozsyła pierwsze dwa tomy, stanowiące powieść pod tytułem

„Tajemnica Dworu Markenmore“

ZUPEŁNIE

BEZPŁATNIE!

Kto nadesłże w ciągu 5 dni niżej umieszczony kupon, otrzyma — w kolejności zgłoszeń — tę emocjonującą książkę, obejmującą 2 tomy dużego formatu, na dobrym papierze, w efektownej barwnej okładce.

Wydawnictwo Alfa pobiera jedynie 95 gr. od każdego tomu tytułem kosztów reklamy i przesyłki pocztowej. Wpłaty należy skutecznie na konto P. K. O. Warszawa Nr. 22.385,

Następne 6 powieści Fletchera, które ukażą się już wkrótce nakładem Wydawnictwa Alfa to: — **Kobieta o dwóch nazwiskach** — **Morderstwo na Ogrodowej** — **Zielony atrament** — **Erylanty śmierci** — **Zamordowanie Mazarowa** — **W zaułkach Londynu.**

Uwaga! Otrzymujący darmo powieść p. t. „Tajemnica Dworu Markenmore” nie są obowiązani do zamówienia dalszych książek.

Kto czyta Fletchera, ten nie ma kłopotów.

Nr 3

Wydawnictwo ALFA

Warszawa, Marszałkowska 113.

Niniejszem proszę o nadesłanie mi bezpłatnie dwóch tomów powieści Fletchera p. t. „Tajemnica Dworu Markenmore”. Jednocześnie wpłacam na konto P. K. O. Warszawa Nr. 22.385 zł. 1.90 tytułem zwrotu kosztów reklamy i przesyłki pocztowej

Imię i nazwisko

Ulica i Nr. domu

Miejscowość (poczta)

Kupon ważny do dnia 28 marca 1930.

Wyciąć i przesłać w niezaklejonej kopercie, jako druk (Znaczek za 5 groszy)

Reklama to potęga



Widzisz jakie skutki potągą za sobą kupno obuwia zagranicznego.

Pozbawiasz tysiące ludzi uczciwego zarobku zmuszając jednocześnie do korzystania z jałmużny — zapomogi.

Zapobiegiesz jedynie temu kupując

OBUWIE krajowe ALFREDA HEINEGO



Pantofle damskie: luksusowe, spacerowe i sportowe Cena zł. 29,50, 32,50 i 35,

Obuwie męskie: lakier, brązowy i czarny Cena zł. 34,50 i 36,50

Obuwie dziecięce i chłopięce p-g rozmiarów

POMORSKA 24 w firmie PIOTRKOWSKA 98 Juljusz ROZNER

KOMUNIKAT.

Pragnąc udostępnić Sz. Klienci nabywaniu w obecnym, krytycznym czasie **dobrego, eleganckiego i taniego OBUWIA KRAJOWEGO**, wprowadziłem w magazynie moim sprzedaż znanego ze swej pierwszorzędnej dobroci, elegancji przystępności w cenie obuwia firmy

ALFRED HEINE

Równocześnie zawiadamiamy, że posiadamy stale na składzie duży wybór własnego wytwornego OBUWIA WARSZAWSKIEGO

F. Grędziński
MAGAZYN OBUWIA ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 53

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci **GABAŁOW** Sienkiewicza 40 i Skład Mebli **NAWROT** 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy (na składowo) tapczany, fotele, krzesła, stoły

Handel Win i Wódek z koncesją w ruchliwym punkcie z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość w Admin. „Rozwoju” 436-2

Przedam gospodarke 9 1/2 mórg pszennej ziemi w tem 1 1/2 morgi łąki ogród owocowy 120 drzew, zabudowania murowane kryte blachą i papą, i rozmaite młynskie przedmioty w okolicy Błaszek, biższe szczygóły Łódź, Andrzejka 15 m. 25 M. Kowaliński

Motocykl Gnome-Rhone 250, prawie nowy tania sprzedam. Al. 1 Maja 18 front 1-sze pietro Epszejn 446-1

Meble, sypialnie stylowe garderoby, szafy, łózka kredensy sprzedaje, gamienia, odświeża tania na raty Stolarnia ulica Warszawska 16 przy Napiórkowskiego 450-1

Nasion buraków pastewnych Eckendorfskich zółtych kilka worków do odstąpienia nie drogo Skład Nasion Rzgowska 52 Wł. Zakrzewski 444-3

Posady i prace

Pracownica przyjmie uczenice z utrzymaniem w zamian do pomocy w gospodarstwie ul. Gdańska 19 m. 10 458-1

Trzeba pojedynczy wiejski człowiek do konia Napiórkowskiego 146 442-1

Trzeba służąca do sprzątania jest jedna krowa Wiadomość w Administracji 434-1.

Nauka i wychow.

Conversation française Leçons. Zachodnia 57 m. 1 438-2

Różne.

OKAZJA! Pokój duży w śródmieściu z powodu wyjazdu do biura Andrzejka 44 448-1

Dr. Feliks SKUSIEWICZ ANDRZEJA 11 Telefon 137-43 Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe godz. przyjęć: 9.30-11 rano i 5-7.30 po poł.

GORSETY, NOWE MODELE, PASY BRZUSZNE, lecznicze, przed i po połogowe, biodrowe, poszczuplające gumowe, oraz gumą kombinowane itp. **BIUSTONOSZE** i **STANICZKI** różnych fasonów **POLECA: gotowe i na obstatunek POLECA „MARTA” PIOTRKOWSKA 109 FRONT II PIĘTRO** :-: Przyjmuje się reperacje i pranie gorsetów. :-:



Zawodowe Kursy Kierowców Samochodowych
Fr. Grętkiewicza
ŁÓDŹ - PIOTRKOWSKA 111. TEL. 175-35
NOWY KURS ROZPOCZYNA SIĘ KAŻDEGO 1:15 B.M.
KANCELARJA CZYNNA OD GODZ. 9r. DO 8 WIECZ.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetryowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. Można zamawiać w Zgierzu ul. p. Lacha, w Pabjanicach ul. p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

„ROZWÓJ”

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 23 MARCA 1930 r.



Lakopane w marcowym stożcu.

FOT. ŚWIATOWID.

Uroczystość poświęcenia Koła Inwalidów Wojennych w Gdyni



Poczet sztandarowy.



Wręczenie sztandaru prezesowi koła, p. Filarowi.



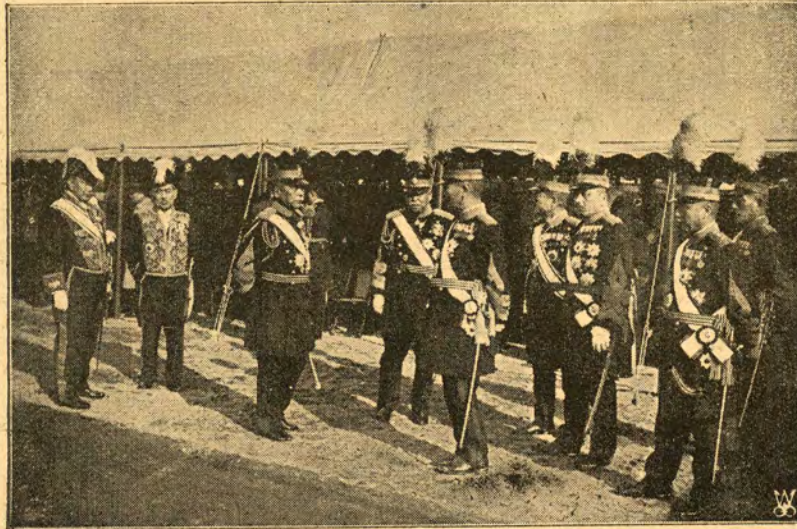
Zgromadzenie walne przedstawicieli Straży Pożarnych Związku Okręgowego powiatu Nieszawskiego w Aleksandrowie Kujawskim.



Grupa amatorów Tow. Sokół w Nowem Mieście n-W., która odegrała arcywesołą komedję p. t. „Trójka Hultajska”.



Zmarł admirał niemiecki Tirpitz, organizator floty Niemiec.



Jeneralicja i rząd Japonji podczas przeglądu wojsk.

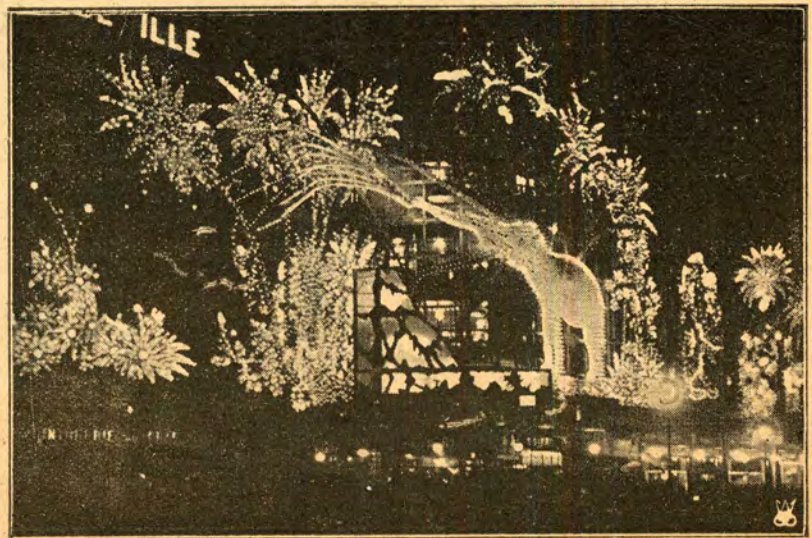


Limps-Tha Twa Si Lochi Kivech — apostoł nowej doktryny religijnej krąży ze swoją nauką po Indjach.



Jak się odbywa wywiad w Radjo. Pp.: M. Cwiklińska i M. Ankiewiczowa przed mikrofonem w studio warszawskim.

Reklamy świetlne na bulwarach pa-ryskich.



„PRZEGLĄD KOBIECY” „jest obecnie najpopularniejszym i najbardziej ozdobnym polskim mieszczyńskim, poświęconym kobiecie i aktualnym jej życie. Bezkonkurencyjny dziad MODY. W każdym numerze ponad 150 najnowszych paryskich modeli. Barwny i bogaty dział literacko - opisywy porusza cały szereg aktualnych zagadnień, dotyczących życia kobiety i rodziny. „Przegląd Kobiety” — to wręcz niezbędna lektura każdej kulturalnej kobiety. „Przegląd Kobiety” można prenumerować we wszystkich urzędach pocztowych Rzplitej Polskiej. Redakcja i Administracja: Warszawa, Długa 45. Zgadzicie bezpłatnych numerów ogłoszonych

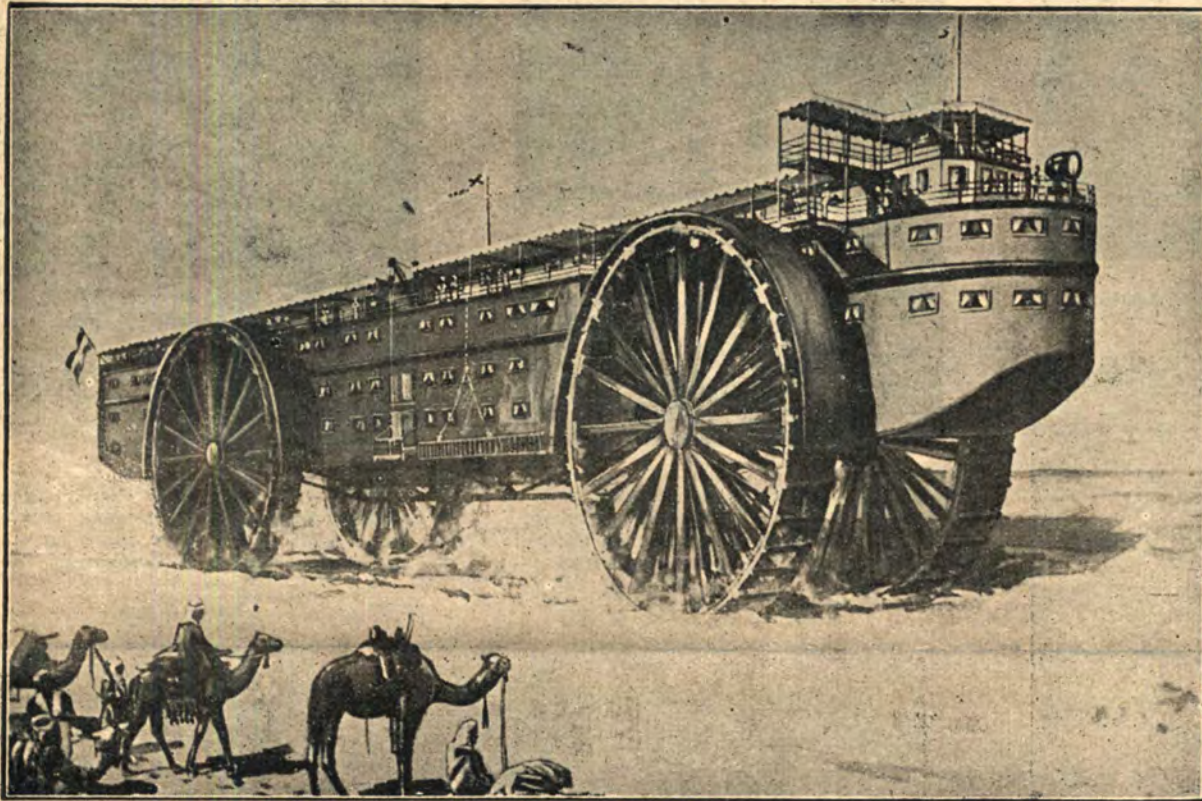
„Jest obecnie najpopularniejszym i najbardziej ozdobnym polskim miesięcznikiem, poświęconym kobiecie i aktualnym jej życiu. Bezkonkurencyjny dziad MODY. W każdym numerze ponad 150 najnowszych paryskich modeli. Barwny i bogaty dział literacko-opisowy porusza cały szereg aktualnych zagadnień, dotyczących życia kobiety i rodziny. „Przeгляд Kobiety” — to wręcz niezbędna lektura każdej kulturalnej kobiety. „Przeгляд Kobiety” można prenumerować we wszystkich urzędach pocztowych Rzeczypospolitej. Redakcja i Administracja: Warszawa, Długa 45. Zgadzacie bezpłatnych numerów okresowych



Ekspedycja myśliwska wyrusza na polowanie na tygrysy w Indiach.



Wrak parowca „Shackleton”, rozbity we mgle o skały Rathlin Island.



Olbrzymi okręt pustyni w drodze przez Saharę.



Peggy Hamilton, dyktorka mody w Hollywood.



Karabin maszynowy przy pracy.



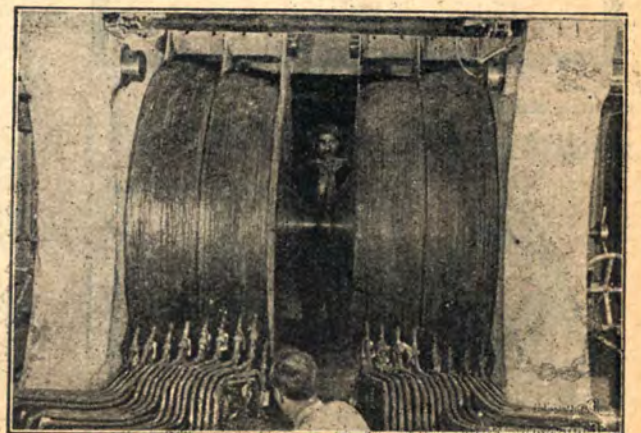
Egzotyczne kwiaty i palmy w oranżerii w Ogrodzie Saskim w Warszawie.



Wymowny znak ostrzegawczy na jednej z szos francuskich.



Bolesław Szankowski. Portret.



Największy na świecie elektromagnes o sile 100 kilowatów znajduje się w Bellevue pod Paryżem.

Rama

Mleczna Margaryna



Schicht

w każdej kuchni rzecz jedyna



Portal katedry w Zagrzebiu.



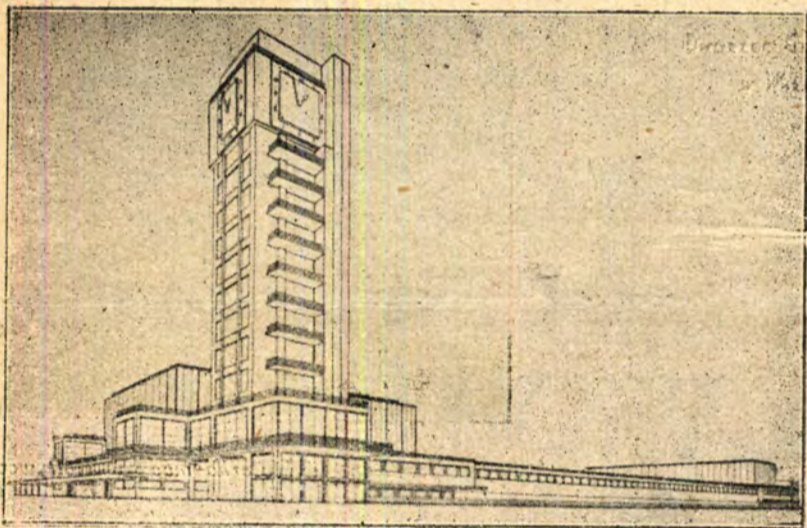
Kotlarze uliczni w Serajewie.



Świstak, wykonany na „Święto zimy” w Davos, przez krakowskiego rzeźbiera p. Jacka du Puget, na zamówienie Schweizer Forschungsinstitut.



„Wilder Man”, dziki człowiek wyrządzający drzewo (Herb Davos), wykonany przez p. Jacka du Puget na zamówienie sanatorium Solsana w Davos.



Nowoczesny typ budynku fabrycznego.



Znakomita nasza pieśniarka i recytatorka, Hanka Ordonówna, zbiera oklaski na występach zagranicą.

KAMIENIE ŻÓLCIOWE — CHOROBY WĄTROBY
CHOROBY PRZEMIANY MATERJI

LECZĄ ZIOŁA

CHOLEKINAZA
H. NIEMOJEWSKIEGO

OBJAWY KAMIENI ŻÓLCIOWYCH:

początkowej: Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się zebra); Pobożowania w wątrobie, skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Odbijanie gazami, gorycz i niesmak w ustach. Wzdęcia i burczenie w кишkach. Bóle i zawroty głowy. Podczas staków w dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu — sięga aż do łopatk. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie żeber, parcie na kiszki stołcową. Niekiedy wymioty żółcią, zimne poty, żółtaczka.

Blizsze szczegóły kuracji w broszurze Dr. med. T. Niemojewskiego. Do nabycia w Laboratorium fizj. chemicznym „CHOLEKINAZA”, Warszawa, ul. Nowy Świat 5. (na prowincję wysyłka pocztą), oraz w aptekach i składach aptecznych. Żądać siódmi w nowym opakowaniu wraz z broszurką. Cena pud. zł. 3.



Praca dłuta znakomitego czeskiego rzeźbiarza Benesza.

Nowość! Zegarek z wiecznym szkłem
za złotych 5.42 (zam. 25 —)



wysył. za zaliczen pocztowem. Zegarek niki b. elegancki, wyregulowany do minuty, chłd dźwięczny, znanej marki „CHRONOMETRE” z 10-cio letnią gwarancją 2 szt. 10.50, 4 szt. 20.80, lepszy gat. fantazyjne po zł. 6.85 8.—, 11.— i 15.00. Zegarki ze świec. cyferbl. lub z nowego franc. złota 8.—, 10.— i 14.— zł Kryty ankiery z 3 ma kopert. 14.—, 17.— i 20.— zł. Kryty ankiery z now franc. złota 16.80, 20.— i 25.— zł. Na rękę 9.—, 12.— i 15.— zł.

Dewiaki z nowego franc. złota zł. 1.50, 2.56 4.— i 6.—
Fabryczny Skład Zegarków M. POZNAŃSKI, Warszawa. Nowy-Świat 12. P. T.



WARSZAWA
Kredytowa 1.